

Nowa Wieża Babel – Budka Suflera

a C G E

a F G

a

Świat się wokół nas wciąż mniejszy staje,

C G

Kontynenty na odległość dłoni są,

a

Samoloty jak z dzieciennych bajek,

C G

Ponad głową coraz szybciej niebo tną.

d a

Ludzie wciąż wędrują wielkim, głośnym stadem,

C G

Z pomieszczenia mowy słyszeć jeden głos

d a

Zbudowano drugą, większą Wieżę Babel,

C G

Kto pamięta tamtej, pierwszej wieży los?

a

Świat się kurczy jak przekłuty balon,

C G

Człowiek też maleje szybko razem z nim,

a

Przeżony swą niewielką skalą,

C G

Coraz bardziej samotnieje w tłumie tym.

d a

Stąd ucieczki nieprzytomne pustą drogą,

C G

Jakby gdzieś coś za zakrętem było tam

d a

I te wiersze napisane dla nikogo,

C G

I te płótna pełne nostalgicznych plam.

d E

a C G

Wieża Babel, piękny, choć nieludzki ład,

a C G

Coraz dalej, czy to postęp, czy to błąd?

a C G a

Coraz dalej, coraz trudniej uciec stąd

a C G

Wieża Babel, piękny, choć nieludzki łąd,

a C G

Coraz dalej, czy to postęp, czy to błąd?

a C G a

Coraz dalej, coraz trudniej uciec stąd

a C G

a C G

d a C G

d a C G

d E

a C G

Wieża Babel, piękny, choć nieludzki łąd,

a C G

Coraz dalej, czy to postęp, czy to błąd?

a C G a

Coraz dalej, coraz trudniej uciec stąd

a C G

Wieża Babel, piękny, choć nieludzki łąd,

a C G

Coraz dalej, czy to postęp, czy to błąd?

a C G a

Coraz dalej, coraz trudniej uciec stąd

C G a

C G a